

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Finansów
Publicznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO KONTROLI
REALIZACJI BUDŻETU
(NR 4)
z dnia 16 września 2020 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych

– podkomisji stałej do kontroli realizacji budżetu (nr 4)

16 września 2020 r.

Podkomisja stała do kontroli realizacji budżetu, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Cichonia (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– analiza wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 2020 r.

W posiedzeniu uczestniczył **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała** i **Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych Biura Analiz Sejmowych i **Krzysztof Wołowicz** – specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dzień dobry, sprawdzimy, czy mamy kworum. Od tego zaczniemy, jeśli państwo pozwolą. Kwestia techniczna. Otrzymuję informację, że jest kworum, wobec tego możemy rozpocząć posiedzenie podkomisji.

Pani marszałek zwołała posiedzenie, bo taki mamy tryb, podkomisji stałej do kontroli realizacji budżetu z porządkiem także określonym przez panią marszałek: Analiza wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 2020 r. Mamy materiał dostarczony przez ministerstwo, ale dotyczy on tylko pierwszego półrocza. Zatem pytanie do pana ministra: czy możemy także liczyć na informacje za kolejne dwa miesiące, czyli za lipiec i sierpień?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, odpowiedź mam połowicznie satysfakcjonującą. Pełną informację, szczegółową, możemy podać za miesiąc lipiec. Za sierpień potrzebujemy jeszcze kilku dni. Dane już aktualizujemy i przeglądamy. Mogę powiedzieć, że prawdopodobnie po sierpniu deficyt będzie niższy niż po lipcu, niemniej jednak szczegółowe informacje, które mogę dziś przedstawić, to informacje na koniec lipca.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Jeśli mógłbym zatem poprosić pana ministra o przedstawienie tej informacji z rozszerzeniem o lipiec i ewentualnie, sygnalnie, także jeżeli chodzi o kierunki zmian w sierpniu, to będziemy zobowiązani. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w okresie styczeń–lipiec po stronie dochodowej zgromadzono łącznie 235 800 000 tys. zł, czyli w sumie o 7 000 000 tys. zł więcej niż w tym samym okresie 2019 r. Rok do roku jest to więcej o 3,1%. Z tego największa pozycja to dochody podatkowe, które wyniosły 200 300 000 tys. zł. Tu niestety jest o 10 400 000 tys. zł mniej, czyli o ok. 5% niż w tym samym okresie 2019 r.

W okresie styczeń–lipiec, w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku, dochody z podatku VAT były niższe o 6,3% rok do roku, kwotowo o ok. 6 500 000 tys. zł,

dochody z podatku PIT były niższe o 6,7% rok do roku, czyli o 2 400 000 tys. zł, dochody z podatku CIT były natomiast wyższe o 2,8% rok do roku, czyli o ok. 700 000 tys. zł. Niższe były także dochody z akcyzy o ok. 4,9%, czyli o kwotę ok. 2 000 000 tys. zł.

Najważniejszym źródłem dochodów budżetu państwa w tym okresie pozostawały VAT i akcyza. Łącznie z VAT zgromadzono 97 300 000 tys. zł, a z podatku akcyzowego 38 500 000 tys. zł. Dochody z PIT i CIT wyniosły odpowiednio 25 600 000 tys. zł i 33 900 000 tys. zł. Udział dochodów z VAT w dochodach ogółem wyniósł 41,3%. Niższe wpływy z VAT należy bezpośrednio wiązać ze stanem epidemii i sytuacją podatników płacących ten podatek w związku z obostrzeniami w zakresie działania wielu branż. W miesiącach od marca do czerwca br. odnotowano spowolnienie w produkcji przemysłowej. Najwyraźniej było ono obserwowane w miesiącach marzec, kwiecień i maj. Niekorzystne tendencje były również widoczne w kształtowaniu się sprzedaży detalicznej. W czerwcu sprzedaż detaliczna spadła w ujęciu nominalnym o 1,9%. Natomiast jest i pozytywny sygnał, a mianowicie w lipcu wzrosła ona o 2,7% w ujęciu rok do roku. Łącznie, w okresie styczeń–lipiec tego roku, wartość sprzedaży detalicznej spadła w ujęciu rok do roku o 3,3%.

W okresie styczeń–lipiec wykonanie podatku PIT wyniosło ok. 33 900 000 tys. zł i było niższe o 2 400 000 tys. zł, tj. o 6,7% w stosunku do wykonania w tym samym okresie poprzedniego roku. Na takie wykonanie dochodów z PIT w dużej mierze miał wpływ... Zauważalny był największy spadek w okresie marzec–kwiecień tego roku. Spadki w tych miesiącach kształtowały się odpowiednio na poziomie 10%, a nawet i 32%. Sugeruje to wpływ pogorszenia sytuacji gospodarczej w związku z zagrożeniem epidemią i jej stanem. Wpływ na wykonanie PIT w tym okresie miały, z jednej strony, skutki dla gospodarki wywołane epidemią, a z drugiej – przesunięte terminy wpłaty zaliczek przez płatników na ten podatek. Zastosowano w tym przypadku przesunięcie podatku, wychodząc naprzeciw podatnikom.

W okresie styczeń–lipiec wykonanie dochodów z CIT wyniosło ok. 25,6% i było wyższe o ok. 700 000 tys. zł, czyli 2,8% w stosunku do wykonania za okres styczeń–lipiec 2019 r.

Jeśli chodzi o dochody niepodatkowe, to tutaj z kolei dane są optymistyczne, gdyż wykonanie było kwotowo wyższe o 17 300 000 tys. zł, czyli niemal o 98,6% w stosunku do wykonania w analogicznym okresie 2019 r. Na wyższe wykonanie w tej pozycji wpłynęła przede wszystkim wpłata z zysku Narodowego Banku Polskiego, której nie było w 2019 r. Należy także wskazać na spore dochody z tytułu obsługi długu Skarbu Państwa. Planowano dochody na poziomie 1 500 000 tys. zł, a ich realizacja po lipcu wyniosła 7 650 000 tys. zł, czyli niemal 495% planu. Realizacja dochodów związanych z obsługą Skarbu Państwa była przede wszystkim wypadkową zrealizowanej struktury sprzedaży skarbowych papierów wartościowych, czyli sprzedaży z naliczonymi już odsetkami bądź sprzedaży z premią.

Wykonanie wydatków budżetu państwa w okresie styczeń–lipiec wyniosło 252 100 000 tys. zł, czyli 57,9% planu. W stosunku do tego samego okresu w 2019 r. wydatki były wyższe o 18 600 000 tys. zł. Różnica wynikała głównie z rozszerzenia programu Rodzina+ od lipca 2019 r. oraz z tytułu subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto zrealizowano więcej wydatków, o 2 600 000 tys. zł, w części obrona narodowa. Były to wydatki związane z zakupami inwestycyjnymi. Wyższe wydatki są także wynikiem wprowadzonych rozwiązań prawnych w celu walki z pandemią COVID i jej skutkami.

Wydatki na obsługę długu Skarbu Państwa zostały zaplanowane na cały 2020 r. na kwotę 27 600 000 tys. zł. Realizacja na koniec lipca wyniosła 18 300 000 tys. zł, czyli 66,4% planu z ustawy budżetowej, z tego 12 800 000 tys. zł wydano na obsługę zadłużenia krajowego, a 5 500 000 tys. zł na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Jeżeli chodzi o finansowanie potrzeb pożyczkowych budżetu państwa, to w okresie styczeń–lipiec potrzeby pożyczkowe netto wyniosły 2 300 000 tys. zł wobec zakładanych w ustawie budżetowej całorocznych potrzeb na poziomie 23 500 000 tys. zł. Na taki kształt potrzeb netto wpłynęły następujące pozycje... Można powiedzieć, że jest to jakby wypadkowa takich pozycji, jak: deficyt budżetu państwa po lipcu na poziomie 16 300 000 tys. zł, brak operacji

przekazywania i zwrotu środków pomiędzy budżetem państwa i budżetem środków europejskich oraz ujemne saldo zarządzania płynnością sektora finansów publicznych, spadek stanu przyjętych środków o 4 400 000 tys. zł, dodatkowo saldo zarządzania środkami europejskimi w wysokości 16 600 000 tys. zł i dodatkowo saldo w pozostałych pozycjach w wysokości 1 900 000 tys. zł, co oznacza zmniejszenie potrzeb.

Można powiedzieć, że po lipcu budżet środków europejskich jest budżetem zrównoważonym, gdyż dochody i wydatki kształtują się orientacyjnie na tym samym poziomie, tj. 34 800 000 tys. zł, a nawet jest tam delikatna nadwyżka z tego tytułu – w wysokości ok. 23 000 tys. zł. Na ten wynik złożyły się dwie składowe, które są elementem budżetu środków europejskich: wspólna polityka rolna, dochody i wydatki na poziomie 8 200 000 tys. zł i program perspektywy finansowej, jeszcze kończącej się – 2007–2013 oraz 2014–2020, czyli jeszcze trwającej, w tym wydatki – 26 600 000 tys. zł i dochody – 26 700 000 tys. zł. Największe wydatki w ramach perspektywy finansowej 2014–2020 w okresie styczeń–lipiec tego roku zostały poniesione dla programów: program operacyjny „Infrastruktura i Środowisko” oraz program operacyjny „Inteligentny Rozwój”.

Jeżeli chodzi o dług publiczny, to mogę poinformować, że na koniec czerwca dług Skarbu Państwa wyniósł 1 088 200 000 tys. zł, co oznacza w stosunku do końca 2019 r. wzrost o 114 900 000 tys. zł, czyli o 11,8%. Według kryterium emisji zadłużenie krajowe wyniosło 835 000 000 tys. zł i stanowiło 76,7% zadłużenia Skarbu Państwa. Zadłużenie zagraniczne wyniosło 253 200 000 tys. zł i stanowiło 23,3% zadłużenia Skarbu Państwa.

Według wstępnych, szacunkowych danych na koniec lipca zadłużenie Skarbu Państwa wyniosło ok. 1 094 300 000 tys. zł, co oznacza wzrost o 6 200 000 tys. zł wobec poprzedniego miesiąca. Zadłużenie w podziale według kryterium miejsca emisji wyniosło: dług krajowy – 838 400 000 tys. zł, dług w walutach obcych – 255 900 000 tys. zł. Na koniec drugiego kwartału państwowy dług publiczny wyniósł 1 097 300 000 tys. zł, co oznaczało jego wzrost o 106 400 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o dług sektora instytucji rządowych i samorządowych w ujęciu unijnej definicji, to był on wyższy i wyniósł 1 262 000 000 tys. zł.

Może jeszcze pokrótce przedstawiłbym sytuację jednostek samorządu terytorialnego. Można powiedzieć w tym miejscu, że po półroczu jednostki samorządu terytorialnego zamknęły swoje budżety nadwyżką w wysokości 11 900 000 tys. zł. Nadwyżka operacyjna, czyli umożliwiająca podejmowanie działalności inwestycyjnej, była jeszcze wyższa, gdyż wyniosła 17 900 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o stronę dochodową, to można powiedzieć, że po lipcu trzy najważniejsze źródła dochodów jednostek samorządu terytorialnego, czyli udziały w CIT, PIT i subwencja ogólna, wyniosły łącznie 102,6% w stosunku do ubiegłego roku, a więc były o 2,6% wyższe niż w roku poprzednim. Kwotowo zamykało to się następująco: w okresie styczeń–lipiec 2019 r. trzy najważniejsze źródła dochodów dawały 77 600 000 tys. zł, a w tym roku, w analogicznym okresie, jest to 79 600 000 tys. zł, a więc niemal o 2 000 000 tys. zł więcej, jeśli chodzi o te trzy podstawowe źródła.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na działanie, które nastąpiło już na przełomie sierpnia i września, że jednostki samorządu terytorialnego dodatkowo, podziałem algorytmicznym, zostały zasilone kwotą 6 000 000 tys. zł z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, które po przekazaniu wchodzi na dochody jst. Jednostki samorządu terytorialnego mogą jeszcze aplikować do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o dodatkowe środki w wysokości kolejnych 6 000 000 tys. zł. Z tego co pamiętam, do końca bieżącego miesiąca.

Panie przewodniczący, jak powiedziałem na początku, nie mam jeszcze pełnych danych za miesiąc sierpień. Myślę, że powinny one być opublikowane pod koniec tego tygodnia, góra na początku przyszłego, bo w tej chwili to już są jedynie kwestie sprawdzenia. Mogę tylko powiedzieć, że według bardzo wstępnych szacunków deficyt będzie niższy niż po lipcu i to może być kwota o ponad 2 000 000 tys. zł, prawie 3 000 000 tys. zł. Tyle mogę powiedzieć na dziś, jeżeli chodzi o kwestię wykonania sierpnia. Jak powiedziałem, to jest kwestia dni, jeszcze sprawdzenia, myślę, że ta kwota, o której wspomniałem, że deficyt będzie niższy o ok. 3 000 000 tys. zł, nie powinna się znacznie zmniejszyć. Niemniej jednak musimy jeszcze po rachunkach dojść, na których rachunkach dochodów są środki przypisane, żeby nie robić później korekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję. Mam prośbę do pana ministra, żebyśmy także dostali tę informację za lipiec, czyli za siedem miesięcy. Jeśli to możliwe, to w tej chwili. Czekamy na sierpień. Przypominę, że jesteśmy w szczególnym momencie, jeśli chodzi o wykonanie budżetu, bo mamy na stole także nowelizację budżetu państwa, która w dużej mierze wynika z tego, o czym mówiliśmy i mówimy. Ta nowelizacja zakłada spadek dochodów podatkowych, bo one z naszego punktu widzenia są najistotniejsze i im powinniśmy się przyglądać. Jednocześnie mamy wyraźny wzrost wydatków. Z wyjściowego zerowego deficytu idziemy w deficyt na poziomie dziewięćdziesięciu paru miliardów, jeśli dobrze pamiętam, blisko stu.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Nawet powyżej stu miliardów, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Nawet powyżej stu, tak?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Tak, jeśli mówimy o roku...

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

O 2020 r.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Tak, dokładnie 109 000 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Ma pan rację, panie ministrze, przepraszam. To będzie 109 000 000 tys. zł.

Wracając do tego, o czym rozmawiamy w tej chwili, nie sposób uciec od tego, co nas czeka, jeśli chodzi o nowelizację budżetu, a być może i także przyszłe budżety. Niepokojące są sygnały i płynące z ministerstwa informacje, zwłaszcza jeśli chodzi o dochody podatkowe, szczególnie VAT. Ubytek, zmniejszenie dochodów z tytułu VAT wynoszące rok do roku za pierwsze półrocze ponad 20% i do tego planowane zmniejszenie o 26 500 000 tys. zł dochodów w nowelizacji – to są naprawdę bardzo poważne kwoty. Spadek jest zdecydowanie wyższy niż zakładane tempo spadku PKB czy spadku spożycia. Pytanie wobec tego, co się dzieje? Czy to tylko efekt procykliczności, czy też jednak efekt wzrostu ucieczki od opodatkowania i wyludzeń? Przypominę, że tak naprawdę luka podatkowa pewnie w większym stopniu wynika z ucieczki niż z wyludzeń, które my trochę fetyszujemy. Mam wrażenie poza tym, że to jest taki trochę negatywny sprawdzian tego, co zrobiliśmy w zakresie uszczelniania systemu podatkowego w ostatnich latach. Mam także sygnały, i chciałbym, żeby pan minister do tego się odniósł, iż luka bardzo wyraźnie nam rośnie w 2020 r.

Jestem przekonany, że w dużej mierze jest to również wynik zaniechania projektu, który był jakby sztandarową kontynuacją JPK, czyli rejestru faktur online. Państwo przekształciliście JPK w muzeum faktur. Owszem dysponujemy rejestrem, ale ten rejestr nie w pełni daje możliwość wczesnego reagowania, jeśli chodzi o oszustwa i ucieczkę od opodatkowania.

Martwi mnie także trochę sytuacja, jeśli chodzi o akcyzę, bo też nie znajduję uzasadnienia dla takiego spadku dochodów z akcyzy, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt... Pewnie trzeba by też popatrzeć, jak to wygląda w układzie rodzajowym, w poszczególnych tytułach, jeśli chodzi o akcyzę, ale ja przypominę, że akcyza rosła. Od 1 stycznia tego roku, tam gdzie strumienie są największe, ona wzrosła o 10%. Powinno to przynieść odwrotny skutek. Nie sądzę, żeby spadek spożycia miał tutaj jakieś istotne znaczenie, oczywiście poza paliwami. Dlatego mówię o układzie rodzajowym i w związku z tym mam pytanie. Jak to wygląda? Nie sądzę bowiem, żeby spożycie w pozostałych grupach towarowych, jeśli tak mogę powiedzieć, mogło aż tak spaść.

Tyle, jeśli chodzi o kwestie dochodowe i o moje pytania. Bardzo się cieszę, że pan minister przedstawił nam sytuację, jeśli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego. W związku z tym mam jeszcze jedno pytanie. Jak nadwyżka operacyjna wyglądała w ubiegłym roku? Jaka nadwyżkę mieliśmy o tej porze roku czy raczej po pierwszym

półroczu, bo rozumiem, że jest to informacja o stanie na koniec pierwszego półrocza. Jak wyglądała wtedy ta nadwyżka? W podtekście mam bowiem wrażenie, że pan minister, mówiąc o tej nadwyżce, chce nas przekonać, iż sytuacja w samorządach się poprawiła albo dramatycznie nie pogorszyła. Musimy jednak pamiętać, że to jest dwa tysiące paręset samorządów i sumaryczna nadwyżka w wymiarze bezwzględny może robić wrażenie, ale na mnie nie robi i muszę to uczciwie powiedzieć. Zwłaszcza że wiemy, iż rosną koszty po stronie samorządów. Pan minister skupił się na stronie dochodowej samorządów, pokazując, że tam są wzrosty. Natomiast zdaje się, że koszty rosną jednak w tempie zdecydowanie szybszym, także w okresie pierwszego półrocza. Na skutek COVID one także rosły, bo generowaliśmy, a tak naprawdę rząd wymuszał na samorządach większe wydatki, a dodatkowo one same z siebie starały się również przeciwdziałać niekorzystnym zjawiskom, z którymi miały do czynienia. Wiązało się to ze zdecydowanie większymi wydatkami. Myślę, że jeśli mielibyśmy także informację na temat wydatków w wymiarze rok do roku, to byłoby to dla nas interesujące.

Tyle jeśli chodzi o moje pytania. Rozumiem, że kolega na razie bez pytań. W takim razie, jeśli można, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Oczywiście, panie przewodniczący. Na początku postaram się sam odpowiedzieć, a później będę się posiłkował moimi dyrektorami. Jeżeli chodzi o podatek od towarów i usług, to rzeczywiście w nowelizacji ustawy budżetowej ta różnica jest na kwotę 26 500 000 tys. zł, ale jak powiedziałem i mówiłem to w tym tygodniu na Forum Ekonomicznym – to jest założenie bardzo konserwatywne. To wszystko jest przy założeniu spadku PKB o 4,6%. W tym miejscu jesteśmy zgodni z szacunkiem Komisji Europejskiej, ale mogę już powiedzieć, chociaż jak zastrzegłem, nie mogę jeszcze podać ostatecznych danych, że dochody zarówno z VAT, jak i z akcyzy w ostatnim miesiącu się odbudowują. Myślę, że po sierpniu będę już mógł powiedzieć, tak jak teraz mówię o lepszym wyniku budżetu państwa, również o wyższych dochodach z VAT.

Jeżeli chodzi o akcyzę, to myślę, że pan przewodniczący słusznie zauważył, a pan dyrektor to szczegółowo jeszcze wyjaśni, iż jest to kwestia paliw. Jeśli zaś chodzi o lukę VAT, to powiem tak: pierwsze szacunki i obliczenie tej luki będzie możliwe... O tym będziemy mogli rozmawiać dopiero za rok. Tak to ujmę. Nie zaniechujemy absolutnie kwestii systemu e-faktur. W ostatni piątek odbyłem rozmowę z panią minister Rzekowską i wiem, że ten program będzie priorytetowy do finansowania w przyszłym roku, jeśli chodzi o kwestie informatyczne. Nie zamierzamy odstępować od tego programu, jeżeli chodzi o e-faktury. Absolutnie nie.

Z luką VAT-owską... Tutaj też możemy powiedzieć, że ze strony pracodawców pojawiają się szacunki, że ta luka znacznie wzrośnie. Niemniej jednak zwracam uwagę, że obecnie zbliżyliśmy się mocno do unijnej średniej, która wynosi 11–12%. Kilka lat temu ta luka była na naszą niekorzyść większa o ok. 10 punktów procentowych, więc nie można było wszystkiego... Moim zdaniem, jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, fala koniunktury jest taka sama i jakieś działania tę lukę zmniejszyły. Nie można mówić, że to była tylko kwestia cyklu koniunkturalnego.

Jeżeli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego, to absolutnie nie powiedziałem, że sytuacja wyraźnie się poprawiła, ale z drugiej strony powiem, że nie ma, nie spełnił się czarny scenariusz. Od bodaj miesiąca jestem członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Na tamtym forum dyrektor Związku Miast Polskich pan Andrzej Porawski zauważył i powiedział, że sytuacja jest lepsza, niż mu się wydawało, i że wpływy z podatku od nieruchomości, w porównaniu do ubiegłego roku, to 99%.

Panie przewodniczący, rzeczywiście jest tak, że nadwyżka operacyjna po pierwszym półroczu z reguły jest taka wysoka. W tamtym roku była ona jeszcze wyższa. W tym jest 17 900 000 tys. zł, a w ubiegłym była w wysokości 19 700 000 tys. zł. Niemniej jednak zauważam jeszcze taką rzecz, że w ubiegłym roku jednostki samorządu terytorialnego zakładały deficyt ogółem na poziomie ok. 22 000 000 tys. zł, a ten deficyt ostatecznie wyniósł ok. 1 700 000 tys. zł. W tym roku jest zakładają deficyt na poziomie 26 000 000 tys. zł, a jak powiedziałem, pierwsze półrocze kończą nadwyżką. Ważna jest jeszcze następująca rzecz, o której

wspomniałem, że do jednostek samorządu terytorialnego trafi praktycznie jako dochód własny 12 000 000 tys. zł. Z tego co pamiętam, jeżeli mówimy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego *sensu stricto*, to były one szacowane na ten rok na kwotę ok. 140 000 000 tys. zł, a więc te 12 000 000 tys. zł stanowi niemalże 8,5% dochodów własnych, ponieważ ograniczenie będzie dotyczyło tylko jednego, tzn. celu inwestycyjnego. Te środki są bowiem przekazywane z rządowego Funduszu Inwestycji Samorządowych niemalże bezzwrotnie.

Co jeszcze chciałem zauważyć, jeżeli chodzi o kwestię samorządu terytorialnego. Korzystając z tarczy COVID-owej we wrześniu, dokonaliśmy przyspieszenia kolejnej raty subwencji w celu poprawy płynności jednostek samorządu terytorialnego. Rata subwencji, która miała być przekazana na koniec września, została przekazana na początku września, żeby jednostki samorządu terytorialnego mogły uzyskać płynność.

Jeśli można, panie przewodniczący, to teraz jeszcze pan dyrektor Szałwiński powiedziałby coś więcej o dochodach, a pan dyrektor Stańczyk o jednostkach samorządu terytorialnego.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Makroekonomicznej MF Tomasz Szałwiński:

Tomasz Szałwiński, Departament Polityki Makroekonomicznej. Było pytanie odnośnie do akcyzy. Sprawdziłem dane po tytułach, precyzyjnie mówiąc po wyrobach akcyzowych. Chcę poinformować, że dane szczegółowe mamy dopiero za pół roku, bo na tego typu dane zawsze musimy poczekać trochę dłużej, ale cała akcyza spadła o 4% w ujęciu: pierwsze półrocze do pierwszego półrocza roku poprzedniego.

Wiadomo, że blisko połowę całości akcyzy stanowią paliwa. Spadek paliw wyniósł 4,4%, tytoń utrzymał się praktycznie na poziomie, bo 99%, czyli nastąpił spadek tylko o 1%, alkohol i piwo, w przypadku którego mieliśmy do czynienia z podwyżką stawki akcyzy... Alkohol po sześciu miesiącach to dynamika 9% i piwo też 9%. Podwyżka jest więc widoczna, aczkolwiek wiadomo, że część producentów zasilila rynek wcześniej, starając się przewidzieć podwyżkę akcyzy od stycznia, dlatego ze zwiększoną akcyzą mieliśmy już do czynienia w ostatnich dwóch miesiącach poprzedniego roku w wyniku zasilenia rynku. Niektórzy spodziewali się wyższej stawki i zasilili rynek swoimi towarami. W związku z tym akcyza, która wpływa w styczniu czy w grudniu, jest za dostawy z listopada i grudnia, dokonane z odpowiednim wyprzedzeniem. Tak wygląda sytuacja w akcyzie. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego MF Mirosław Stańczyk:

Dzień dobry państwu, Mirosław Stańczyk, Departament Finansów Samorządu Terytorialnego. Chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. W okresie od stycznia do lipca rzeczywiście nastąpił pewien spadek dochodów z PIT z przyczyn, o których wspominał pan minister, natomiast dochody samorządów z tytułu udziałów w CIT są wyższe niż dochody z tego tytułu w analogicznym okresie 2019 r. Przede wszystkim zaś w sposób znaczący rośnie subwencja. W tym okresie samorzady zostały zasilone subwencją ogólną ponad 9% wyższą niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Jak pan minister wspominał, 4 września została przekazana dodatkowa rata części oświatowej subwencji ogólnej, a w ostatnich dniach została także zwiększona kwota rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej, która będzie rozdysponowana w porozumieniu ze stroną samorządową Komisji Wspólnej, tak że tutaj będą mogły być też finansowane działania, które są istotne dla samorządów, które ponoszą dodatkowe wydatki w związku z rozpoczęciem roku szkolnego i sytuacją spowodowaną epidemią COVID. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Wygląda na to, że w zasadzie zmierzamy do końca. Jeszcze tylko jedna uwaga. Cieszy mnie deklaracja pana ministra dotycząca rejestru faktur online, natomiast przypomnę, że pan minister Szałamacha twierdził, że do końca 2016 r. ten rejestr będzie. Potem pan minister Skiba, przy okazji powoływania Aplikacji Krytycznych, mówił, że to jest podstawowe zadanie tej spółki i że do końca 2017 r., a w zasadzie

w połowie 2017 r., ten rejestr miał być gotowy. Póki co niestety go nie ma. Pan minister Skiba szacował, że to nie tylko VAT, ale że rejestr pozwalał będzie na bezpośrednią kontrolę w zasadzie wszystkich podatków, że to będzie 3 000 000 tys. zł miesięcznie. Tak minister Skiba szacował ubytek budżetu państwa. Moim zdaniem trochę z sufitu, ale politycznie to ładnie wybrzmiewało przez długie miesiące, a nawet lata.

Dziękuję bardzo, kończymy posiedzenie.